Wydanie poranne.
Nr. 278. Czwartek 1 października 1914. Rocznik XXIII.

2 K miesięcznie z odsyłką.
Zagranicą miesięcznie 2 M. 30 f. 3 fr. 50 ctm., 2½ szyl. 70 cm. amer.
Tygodniowo w Krakowie 40 h. z dostawą do domu 46 h.
Cena numeru oddzielnego 8 h.
Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partyi socyalno-demokratycznej.
Wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt.

Redakcya i Administracya Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 2314.
Konto czekowe Nr. 34.095.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.
Dział inseratowy: Pl. WW. Świętych 11.
Telefon Nr. 1354.
Konto czekowe Nr. 910.
Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza petitem 20 h. Za miejsce wiersza petitem w nadesłanem 60 h.

Ofenzywa austryacka w Galicyi.
Wyparcie Moskali z Węgier.

Nowy front austryacko-niemiecki w Galicyi.

Berlin, 1 października.

„Vossische Ztg.“ ogłasza następujące doniesienie sztokholmskiego „Svens Dagbladet“:

Nowy front austryacko-niemiecki zapewne wnet się utrwali. Podobno rosyjska strona przez rekognoskowanie przyszła do przekonania, że pozycya przeciwnika między Przemyślem a Krakowem jest tak silną, że musiałaby być formalnie oblęganą, zwłaszcza odkąd Rosyanie na razie po nadejściu niemieckich posiłków dla armii austryackiej są w mniejszej liczbie, ponieważ musieli posłać silne oddziały częścią do Polski, częścią do wschodniej Galicyi, aby utrzymać wspólne działanie z wojskami na Bukowinie. Jeżeli się potwierdzi ta wiadomość o wysłaniu oddziałów do Polski, to rozumie się, że jest to oddziaływanie operacyi Hindenburga, które się teraz objawia w formie zwolnienia nacisku rosyjskiego w Austro-Węgrzech. Tę wiadomość zatelegrafowano z Petersburga pismom paryskim.

Wyparcie Rosyan z Węgier.

Budapeszt, 1 października.

Węg. biuro koresp. donosi z Ungvar:

Wczoraj w południe przybył do Ungvar wyższy oficer sztabu generalnego z Użok i odwiedził nadżupana hr. Sztaraya, przyczem urzędownie podał mu do wiadomości, że walki naszych wojsk koło Ungvar w ciągu nocy i wczoraj rano były dla nas pomyślnemi i że udało się wyprzeć nieprzyjaciela tak, że musiał się cofnąć do Sianek. Przełęcz Użok znowu jest w naszem posiadaniu. W walkach koło Użok Rosyanie ponieśli bardzo ciężkie straty. Obecnie na terytoryum komitatu Ungvar nie znajduje się żaden więcej Rosyanin. Wzmocnienie wojsk stojących na granicy odbywa się w dalszym ciągu.

Ofenzywa w Serbii.

Budapeszt, 1 października.

„Budapester Korr.“ donosi:

Nasza ofenzywa w Serbii postępuje pomyślnie naprzód. Próby Serbów, by naszej ofenzywie przeszkodzić za pomocą nowego wtargnięcia przez Sawę, skończyły się zupełnem fiaskiem, ponieważ nasze pograniczne wojska obronne, znajdujące się w pobliżu, natychmiast wypędziły z kraju wojska serbskie, które, będąc gorszej jakości i małe liczebnie, przekroczyły były Sawę.

Prasa niemiecka o operacyach w Galicyi.

Berlin, 1 października.

Do doniesienia kwatery prasowej wojennej o nowych operacyach koło **Biecza i nad Wisłą**, zauważa „Berliner Tageblatt“ między innemi: Dotychczasowe walki wojsk austro-węgierskich miały jeden ważny rezultat: **wstrzymały napór głównej siły rosyjskiej i zadały jej dotkliwe straty.** Zadanie to nie było lekkiem do rozwiązania. Rozwiązano je jednak tak skutecznie, że **pycha moskiewska nie patrzy już przez ramię na armię austro-węgierską.** Nagromadzone uczucia stworzyły w ludach monarchii taki zapał wojenny, że nie można poznać dobrotliwego i wesołego charakteru naszego sprzymierzeńca. — Święty gniew tych ludzi wre żądzą walki z tym, który siał wieczny niepokój, który zakradał się do miast, podsłuchiwał pod wszystkiemi ścianami i przekupywał niesumiennie wszystkich słabych.

„Lokal-Anzeiger“ wyraża głównie radość z powodu **kooperacyi austro-węgiersko-niemieckiej.**

„Deutsche Ztg.“ pisze, że rozpoczęte wczoraj operacye w Galicyi oznaczają **początek nowego rozdziału wojny.**

„Berliner Ztg. am Mittag“ pisze: Nie można zapominać, że wojsko austro-węgierskie przez to, że ściągnęło na siebie wielką część wojsk rosyjskich, stawiało im opór i **uwięziło je przez całe tygodnie**, oddało nadzwyczajnie wielkie usługi wielkiej sprawie, ponieważ tylko w ten sposób było możliwem przeprowadzić inne operacye w planowy znany już sposób.

Choroba generała Auffenberga.

Wiedeń, 1 października.

Z wojennej kwatery prasowej donoszą **urzędownie:**

Komendant armii, generał piechoty Auffenberg zachorował. Wiadomość ta niewątpliwie wywoła ogólne ubolewanie.

Z Francyi.

Bordeaux (przez Berlin), 1 października.

Minister wojny Millerand **zabronił** na przeciąg ośmiu dni wydawanie pisma „Home libre“, ponieważ Clemenceau nie chciał skreślić kilku miejsc jednego artykułu. Prośbę o zawieszenie pisma wniósł komenderujący generał 17 okręgu wojskowego.

Bazylea, 1 października.

Według wiadomości nadeszłych tu na podstawie „Matin“ z 26 b. m. Jonnart i Heyes, którzy z polecenia rządu objeżdżali departament Nord, by dochodzić możliwości przywrócenia życia gospodarczego, przedłożyli ministrowi w Bordeaux sprawozdanie, które powiada, że żeby życie gospodarcze w tej ważnej okolicy przywrócić, trzeba specyalnie jedno uczynić, mianowicie **przywrócić zaufanie i uczucie bezpieczeństwa.** Sprawozdanie zawiera szczegółowe wywody o **rozpaczliwej sytuacyi** mieszkańców tej okolicy.

Walki na morzach.

Bazylea, 1 października.

„National Ztg“ donosi, że dzienniki angielskie konstatują zgodnie **podkopanie handlu morskiego angielskiego.** „Daily Post“ wzywa do jak najszybszego **usunięcia niemieckich okrętów wojennych z oceanu Atlantyckiego.** „Westminster Gaz.“ stwierdza **możliwość ustania dowozu argentyńskiego mięsa** mrożonego, co przedstawia tygodniowo sumę 6 milionów funtów. Tak samo ma się sprawa z dowozem z Australii.

Rzym, 1 października.

„Tribuna“ donosi z Ankony: Dwa żaglowce rybackie znajdowały się wczoraj w odległości 10 klm. po drugiej stronie Sinigagia, kiedy jeden z nich „Alfredo P.“ **najechał na minę,** która go zniszczyła. Cała załoga z 9 ludzi zginęła z wyjątkiem młodego marynarza, którego uratował drugi żaglowiec i przywiózł go do Ankony. Ofiary katastrofy pochodzą z Fano, gdzie wypadek ten wywołał głębokie wrażenie.

Wydanie poranne i wieczorne razem 8 hal.

Londyn, (przez Berlin) 1 października.

Admiralicya podaje do wiadomości, że krążownik niemiecki „Emden“ w ostatnich dniach na oceanie Indyjskim **zabrał parowce** „Tumerico“, „King Lud“, „Riberia“ i „Toyle“ i **zatopił** je. Dalej zabrał jeden okręt węglowy. Załogi okrętów zostały przewiezione na parowiec „Gyfedale“, który również został zabrany i przywieziony do Colombo, gdzie wczoraj zawinął.

Londyn (przez Berlin) 1 października.

Współpracownik „Daily Telegraph“ dla spraw marynarki Archibald Kurd pisze: Minister marynarki Churchill niedawno powiedział, że gdyby flota niemiecka nie wyjechała do walki, wydostanoby ją „jak szczura z jamy“. Niestety, jama broniona jest przez działa nadbrzeżne, miny morskie, torpedowce i łoozie podwodne. Operacya celem wydostania jej **nie będzie więc łatwą** i mogłaby być obecnie faktycznie podjętą tylko **ze znacznemi stratami** w okrętach i ludziach. Mybyśmy w tem bardzo wiele ryzykowali, Niemcy tylko nie wiele. Churchill nie powiedział też, **kiedy ta próba ma być podjętą.** Naturalnie nie mógł on wygadać tajemnicy admiralicyi wobec zagranicy. Jeżeli jednakże to potrwa długo, Niemcy obecne bierne operacye obronne swemi łodziami podwodnemi **dalej będą prowadziły.** Czy można to ścierpieć?

Walki z Japończykami.

Tokio, 1 października.

Urzędownie donoszą, że przy ataku lądowym na najbliższe okolice Czingtau Japończycy mieli 3 zabitych i 12 rannych.

Tokio, 1 października.

Japończycy zaatakowali w niedzielę Niemców w odległości 5 mil od Czingtau.

Napad franctirerów na rannych.

Berlin, 1 października.

Wielka główna kwatera donosi: Lekarz sztabu generalnego armii i szef sanitetów polnych Schierning, zdał cesarzowi następujące sprawozdanie: Przed kilku dniami w miejscowości Orchies franctirerzy napadli **na lazaret.** Przy ekspedycyi karnej, podjętej przeciw Orchies przez batalion obrony krajowej nr 35, batalion napotkał na przeważające siły nieprzyjacielskie wszelkich broni i musiał się cofnąć, tracąc 8 zabitych i 35 rannych. Dnia następnego wysłany bawarski batalion pionierów nie napotkał już nieprzyjaciela i znalazł Orchies opuszczone przez mieszkańców. W miejscowości tej znaleziono 20 w bitwie dnia poprzedniego zranionych Niemców **w straszliwy sposób zmasakrowanych. Poobcinano im uszy i nosy,** niektórych **zaduszono** przez wpychanie im do ust i nosa trocin. Prawdziwość tego faktu potwierdziło pisemnie dwu duchownych francuskich. **Orchies zrównano z ziemią.**

Mobilizacya w Bułgaryi.

Sofia, 1 października.

W kołach rządowych jest projektowanem odesłanie na urlop pewnego kontyngentu, stojącego obecnie pod bronią, na czas nieograniczony a równoczesne **powołanie lat rezerwy** na ćwiczenia, które uzupełnią stan wojsk, konieczny dla służby garnizonowej i dla utrzymania porządku i ładu w kraju.

Walki w Belgii.

Rotterdam, 1 października.

„Rotterdamscher Courant“ donosi, że do Eindhoven w Holandyi przybyło 300 zbiegów z Moll w Belgii. Moll było jeszcze w niedzielę obsadzone przez belgijską piechotę. Jak się zdaje, miejscowość tę **opanowało silne wojsko niemieckie** z artyleryą.

O neutralność na morzu.

Waszyngton, 1 października.

Rząd angielski prosił rząd amerykański, aby zbadano kwestyę **zaopatrywania krążowników niemieckich w węgiel,** ponieważ to zaopatrywanie odbywa się zapomocą okrętów węglowych, które rzekomo płyną z Nowego Jorku do południowej Ameryki.

Bułgarya przeciw Rosyi i Serbii.

Sofia, 1 października.

„Kambana“ polemizuje z rusofilskiemi pismami, które czynią różnicę między sprawą Serbii a sprawą Rosyi i pisze, że te dwie sprawy nie dadzą się rozdzielić. Kto idzie z Rosyą, musi być przyjacielem Serbii. Byłoby naiwnością budować jakieś nadzieje **na perfidyi rosyjskiej.** — Kwestya macedońska jest silnie związaną z kwestyą stosunku do Rosyi. Należy ostatecznie zerwać ze złudzeniem, jakoby Rosya mogła urzeczywistnić bułgarskie ideały narodowe.

Pismo donosi dalej, że **Rosya znowu wystosowała do Bułgaryi żądania,** nie zgadzające się z jej neutralnością. Naród bułgarski jednomyślnie pochwali energicznie **odrzucenie tych żądań.** Trzeba było natychmiast poczynić zarządzenia przeciw ewentualnej próbie naruszenia neutralności bułgarskiej.

Afganistan i Persya przeciw Rosyi i Anglii.

Konstantynopol, 1 października.

Jedno z tutejszych pism reprodukuje doniesienie półoficyalnego afgańskiego dziennika „Aradjulah Barulafghan“, według którego emir Afganistanu wysłał pod dowództwem swego brata **400.000 regularnego wojska** z poleceniem obsadzenia miasta Poszawer, **klucza do Indyj.** — Drugie wojsko w liczbie **300.000** ludzi pod wodzą następcy tronu maszeruje **przeciw Rosyi.**

Konstantynopol, 1 października.

Według nadeszłych do tutejszych kół perskich wiadomości, naczelnicy duchowni, uchodzący za najwyższą instancyę religijną Presów, wystosowali do szczepów perskich manifest, w którym oświadczają, że nadeszła chwila **wyswobodzenia Persyi z jarzma rosyjskiego.** Przywódca szczepu Kardar **przekroczył granicę rosyjską** i dotarł do Kysylagan na obszarze kaspijskim.

Konstantynopol, 1 października.

Półurzędowy „Ikdam“ w artykule wstępnym wyraża radość z powodu **obudzenia się Persyi** od chwili rządów nowego gabinetu liberalnego.

Moratorya.

Budapeszt, 1 października.

Jutrzejszy dziennik urzędowy ogłosi rozporządzenie, mocą którego moratoryum przy pewnych ograniczeniach przedłuża się **na dwa miesiące.**

Bazylea, 1 października.

Według doniesienia londyńskiego „Timesu“ rząd angielski postanowił moratoryum zakończyć dopiero **4 listopada** w całej rozciągłości.

Kronika wojenna.

Wiedeń. „Neues Achtuhrblatt“ dowiaduje się, że grecko-katolicki biskup stanisławowski Chomyszyn znajduje się **na drodze do Stanisławowa.** Biskup, który w ostatnich czasach bawił w Wiedniu, postanowił powrócić do swej dyecezyi i perswazye przyjaciół nie odwiodły go od tego zamiaru. Jak słychać, wybrał biskup Chomyszyn drogę przez Rumunię.

Wiedeń. Hr. Michał Karolyi, który w powrocie z Ameryki został zatrzymany we Francyi, otrzymał nagle przed kilku dniami pozwolenie na wyjazd i przez Hiszpanię i Włochy przybył do Wiednia.

Budapeszt. Hr. Michał Karolyi wraz z jednym towarzyszem swej podróży, inżynierem Stefanem Friedrichem, powrócił z niewoli w Bordeaux drogą na Hiszpanię i Włochy.

Bukareszt. Projektowana na dziś rada koronna została odroczoną do przyszłego tygodnia, spodziewają się bowiem, że w tym czasie król już powróci w pełni do zdrowia.

Sofia. Dwa parowce francuskie i cztery włoskie, którym Turcya odmówiła przejazdu przez Dardanele, zawinęły do Dedeagacz.

* * *

O zniesienie ceł na zboże.

Wiedeń. U prezydenta gabinetu hr. Stürgkha zjawiła się wczoraj deputacya centrali handlowo-politycznej zjednoczonych Izb handlowych i przemysłowych, związku centralnego przemysłowców austryackich, komitetu stałego dla przemysłu, handlu i rękodzieł oraz giełdy produktów rolniczych, by podać do wiadomości żądania tych korporacyi. Postulaty te brzmią: **Zniesienie ceł na zboże, zaprowadzenie cen maksymalnych na zboże i mąkę,** wciągnięcie zapasów pod przymus deklaracyj. Premier przyjął wręczony mu memoryał i zapewnił, że **wzięto już pod rozwagę** podniesione sprawy i rząd spodziewa się **osiągnąć porozumienie** wszystkich miarodajnych czynników co do zarządzeń, jakie mają być wydane.

Cholera.

Wiedeń. Departament sanitarny ministerstwa spraw wewnętrznych ogłasza: W dniu 30 września stwierdzono trzy wypadki cholery azyatyckiej w **Wiedniu,** jeden w **Bernie,** dwa w **Bielsku,** jeden w **Cieszynie** i jeden w **Białej.** Zachorowały wyłącznie osoby, które przybyły z północnego terenu wojny.

Zatarg grecko-turecki.

Konstantynopol. Według wiadomości ze źródeł autentycznych, wskntek ostatniej wymiany not między Grecyą a Turcyą w sprawie konfiskaty muzułmańskich gruntów w Macedonii i Epirze oba rządy zgodziły się na to, żeby siedzibę turecko-greckiej komisyi wychodźczej przenieść ze Smyrny do Konstantynopola, aby przyspieszyć badanie kwestyi wymiany posiadłości gruntowych po obu stronach.

KRONIKA.

Czwartek 1 października.

Nowiny krakowskie.

Następny numer „Naprzodu“ wyjdzie **dziś o godz. 6 wieczor.**

Odjazd Legionów. Dzisiaj o godz. 11 m. 48 przed południem z dworca (Vorbahnhof) na Krowodrzy odjeżdżają Legiony. Najuprzejmiej proszę członków i zastępców członków N. K. N. (S. Z.), aby zechcieli przybyć w tym czasie na dworzec, celem pożegnania odjeżdżających Legionów. W Krakowie, 30 września 1914 r. *Jaworski.*

Szpiedzy. Policya aresztowała w ostatnich czasach kilkanaście osób przeważnie z Królestwa pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Rosyi. Między innymi aresztowany został Władysław Tulik Kulczycki, agent handlowy, wraz z dwoma kobietami z Warszawy, uprawiającemi szpiegostwo. Został również aresztowany Jan Piechociński, karany już 3-letniem więzieniem za szpiegostwo. Piechociński wpadł w ten sposób, że podczas ogólnej paniki we Lwowie zgłosił się w mundurze legionisty w biurze komendy lwowskich legionistów i oświadczył, że przewiezie odnośne dokumenta w bezpieczne miejsce. Piechociński dokumentów nie dostał, natomiast sam został aresztowany. Szambelan carski Nabokow, o którego aresztowaniu donieśliśmy, będzie oddany sądowi wojskowemu. Przed paru dniami aresztowany został Ernest Nedre, syn urzędnika bankowego z Warszawy. Jak słychać, przyznał on się do winy i podobno poczynił bardzo ważne zeznania.

Wiadomości o zaginionych.

Maryę Głowacką prosi wachmistrz G. F. Berezowski, przebywający w Krakowie, o zgłoszenie się do pp. Ropaczyńskich w Krakowie, ewentualnie zechce podać swój adres do p. R. Znający adres Maryi Głowackiej, o ile poda go do pp. Ropaczyńskich (Kraków, ul. Topolowa 4) otrzyma 20 koron honoraryum.

Dr Adolf Sternschuss, Wien IX. Sechoschimelgasse 12, 13, 23 poszukuje miejsca pobytu swoich rodziców Józefa i Berty Sternschuss, którzy 30 sierpnia opuścili Lwów.

Wydawca: **Ignacy Daszyński.** — Redaktor odpowiedzialny: **Franciszek Kubanek.** **Drukarnia Ludowa, Kraków,** Dunajewskiego 5 (Telefon 1319).